

MARIA  
PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

---

# Potwór

MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

# *Potwór*

*Nous sommes les Soeurs Siamoises  
du Luna Parc<sup>1</sup>...*

Cały ciężar istnienia musiał spaść jak raz  
na wątość naszych białych bark.

Natura, splatając pnie drzew,  
szalejąc bujnością wiosny,  
spłodziła myślący krzew,  
igraszkę o brwiach żalonych — — —

— *Mesdemoiselles Margueritte et Mary<sup>2</sup>* —  
przerazający dziwoląg:

---

<sup>1</sup>*Nous sommes les Soeurs Siamoises du Luna Parc* (fr.) — Jesteśmy Siostry Syjamskie z lunaparku. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*Mesdemoiselles Margueritte et Mary* (fr.) — panny Małgorzata i Maria. [przypis edytorski]

Nóg, oczu i rąk po cztery,  
wspólna talia, dwa serca złączone niedolą.

Płoniemy wstydu rumieńcem,  
który róż z pudrem przesłania,  
gdy na nas patrzą młodzieńcy  
godni kochania.

Mamy mężów, którzy tańczą z nami  
monstrualnego fokstrota.  
Piekło wciąga nas całe, po loki ze złota,  
gdy we czworo zostajemy sami.

W cynicznych tonąc uściskach  
do gwiazd w oknie mrugamy skrycie  
i daleka odpowiedź błyska:  
„Straszne jest życie!”

Czasem kaszle Margueritte. Nie lubię,  
gdy płuc skargą wybucha namiętą.  
Chwytam jej rękę w przegubie  
i liczę tętno.

Jej gorączka podnosi i moją ciepłotę,  
a mój krzyk będzie echem jej krzyku,  
gdy otworzą się przed nią drzwi złote  
niebieskiego panopticum.

Dzięki Bogu jestem jeszcze zdrowa,  
ale ona ma bronchitis i anemię...  
jeśli zechce opuścić tę ziemię,  
to jej trumna będzie kwadratowa.

O ile nie zaprzeda nas ojciec lub matka  
do muzeum dziwolągów wszelkich ras.  
Tam, za szybą, wychylimy kielich do ostatka,  
my, zawstydzony szkielet:  
— *Les Soeurs Siamoises* —

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony:  
<http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pawlikowska-jasnorzewska-potwor>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Poezje. 1, zebrała Matylda Wiśniewska, przedmową opatrzył Adam Mauersberger, "Czytelnik", Warszawa 1958.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paweł Koziół, Wojciech Kotwica.

Publikację wsparli i wsparły: ZCh, srocza, Nelka, Agnieszka, glnk, Karol.

Okładka na podstawie: Frame knot, Alexandre Duret-Lutz@Flickr, CC BY-SA 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA *Potwór*  
Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: *szczegóły na stronie Fundacji*